

Na razie rozgłos jego jest raczej sukcesem śmiechu i humoru, niż blaskiem sławy.

Aby zapoznać naszych czytelników nie tylko ze słyszenia, ale i z widzenia z ekscentrycznym futuryzmem, podajemy kilka ilustracji, przedstawiających w karykaturze sztukę futurystyczną. Zresztą karykatury te, zamieszczone w jednym z zagranicznych pism ilustrowanych, są tylko wiernym naśladownictwem prawdziwych obrazów futurystycznych i doskonale charakteryzują ten głośny dziś kierunek w malarstwie. Na czym polega futuryzm?

Twórca i pierwszy głosiciel futuryzmu, młody poeta włoski Marinetti, jako dwie główne zasady pozytywne futuryzmu (obok negatywnej — bezwzględnej pogardy dla przeszłości i jej dzieł) postawił: ruch i indywidualność. Futuryzm jest sztuką życia nie w jego skamieniałych już formach, lecz w jego ruchu, stawianiu się; i futuryzm głosi bezwzględną, niczem nie krępowaną wolność rozwoju indywidualnego zarówno narodów, jak jednostek ludzkich. Na tych dwóch zasadach oparły się też zarówno poezja, jak malarstwo i rzeźba futurystyczna.

Poezja więc futurystyczna obok zdań, słów i wogóle dźwięków mowy artykułowanej, posługuje się także dźwiękami nieartykułowanymi dla wyrażenia tego ruchu życia: tsss—świszcze n. p. drut telegraficzny, bu-u-u-m — wybucha działo i t. d. Do tego przyłączają się wrażenia indywidualne autora, który niczem nie jest krępowany w ich oddaniu.

Tak samo plastyczna sztuka futurystyczna nie krępuje się kanonami piękna ani formy sztuki dawniej, sztuki „strupieszalej“. Jeżeli n. p. futurystyczny malarz patrzy na ulicy na piękną kobietę i właśnie n. p. przelatującego ptaka przed jej nosem — to nie krępuje się zgoła w namalowaniu jej portretu, na którym cały środek twarzy zajmować będzie, dajmy na to, jaskółka lub wróbel. Trudno, on to tak widział w danym momencie; oddzielać wrażenie twarzy kobiety od wrażenia ptaka, byłoby to „strupieszac“, robić martwymi oba te wrażenia, które właśnie w mózgu i oczach artysty żyły tylko razem.

Co więcej, malarz czy rzeźbiarz futurystyczny, aby nie uронić nic z ruchu życia i pełni wrażeń, odtwarzać może w obrazie lub rzeźbie także i te myśli, wspomnienia, skojarzenia i obrazy, które mu w chwili tworzenia przelatywały przed oczyma duszy.



Sztuka futurystyczna: „Przebudzenie“.

Więc n. p., jak widzimy na rysunku „Przy porannym papierosie“, jegomość siedzący w wygodnym fotelu klubowym i bujający nogami (dlatego właśnie mamy tu cztery (!) nogi, że znajdują się one w ruchu!) przebiega niejako myślami wrażenia z po-

przedniego dnia i marzenia, nawiewane mu przez dymek z papierosa („ona“ także naturalnie figuruje widmowo i „jej“ boskie oczy) — podczas gdy jednocześnie przed jego oczyma przesuwają się fragmenty widoków z ulicy, widzianych przez otwarte okno. Wszystko to naturalnie znajduje się w takim ruchu i takim pogmatwaniu, jak w oczach i głowie artysty. Nie pozbawiona logiki w swym założeniu i pomysłach, w swym wykonaniu plastycznym sztuka ta nie jest też daleka od — absurdu. „No, albowż życie współczesne, a i życie wogóle nie jest absurdem?“ — odpowiadają na to panowie futuryści i także nie są dalecy od racji...

Jak już wspomnieliśmy, futuryzm wyszedł z Włoch, jako wyraz protestu przeciwko „muzealności“ tego kraju, nad którego sztuką zwłaszcza przeszłość ciąży piękną wprawdzie, ale ciężką „zmorą“. Marinetti i grupujący się koło niego młodszy poeci stawili pęd ekspansywny „młodych Włoch“. wojnę trypolitańską, rozwój przemysłu włoskiego i t. d. zdaniem rozumowemu i w bardzo pięknych nawet zwrotach, a jednocześnie pisali poematy dźwiękonaśladowcze i, na zwykły rozum, pozbawione zdrowego sensu. Gdy futuryzm wraz z Marinettim przeniósł się do środowiska wszelkich nowych idei i nowych prądów — Paryża — udało mu się z pośród kolonii włoskiej pozyskać na adepta między innymi wcale zdolnego, młodego malarza i rzeźbiarza „zwykłego“ Boccioniego. Później grupa ta artystów futurystycznych pomnożyła się, objęła wszystkie plemiona nowoczesnego Babilonu.

Co w przyszłości z tego ruchu futurystycznego wyniknie, przewidzieć trudno. Nie ulega jednak wątpliwości, że obecne tak bezsensownie przesadne jej formy są raczej symbolicznymi dziwolągami, niż dziełami sztuki.

## Chleb dla głodnych.

Wielka nędza wśród klas pracujących wywołała we Lwowie smutne rozruchy, które szerokim echem



Sztuka futurystyczna: „Polowanie na jelenia“.